

ograniczonej, zmierzającej dopiero ku biuralizmowi¹⁷. Ostatnia wreszcie uwaga dotyczy opuszczenia przez Parrisa komplikacji, które wiązały się ze stopniową likwidacją dawnych urządzeń merkantylistycznych (aż do ustawy budżetowej 1860 r. włącznie) przy równoczesnym rozwijaniu nowoczesnej państwowej reglamentacji gospodarki.

Powyższe uwagi krytyczne nie powinny przesłonić wielkich zalet pracy Parrisa. Autor jako pierwszy podjął kompleksowo problemy przemian angielskiej administracji centralnej lat 1830-1870. Wykorzystał bardzo obfitą literaturę i szeroko wykorzystał niepublikowane źródła; wzbogacił naukę zwłaszcza w zakresie poznania wewnętrznego funkcjonowania centralnych organów administracji. Wykazał bezzasadność wielu obiegowych poglądów o administracji XIX-wiecznej Wielkiej Brytanii — wskazał na wielką wagę badań w tej dziedzinie i wytyczył przed nimi dalszą drogę.

HUBERT IZDEBSKI (Warszawa)

Enno Eimers, *Das Verhältnis von Preussen und Reich in den ersten Jahren der Weimarer Republik (1918 - 1923)*. Schriften zur Verfassungsgeschichte, Band 11. Berlin 1969, ss. 484.

Problem, którego opracowania podjął się autor, należy do złożonych, a choć w literaturze historycznoprawnej zagadnienia stosunku Prus do Rzeszy z różnego punktu widzenia były omawiane, to jednak dopiero teraz otrzymaliśmy pełny jego obraz. Ograniczony on został latami 1918-1923. Ma to swoje uzasadnienie z tego względu, że obejmuje okres od upadku II Rzeszy do uchwalenia republikańskiej konstytucji z dnia 11 sierpnia 1919 r., a następnie realizacji jej postanowień i ukształtowania się nowego stosunku Prus do Rzeszy, a więc okres najważniejszy, a zarazem najtrudniejszy do omówienia.

Trzeba powiedzieć, że autor oparł się przy opracowaniu tego zagadnienia na materiałach archiwalnych, pochodzących głównie z zespołów w DZA Merseburg. Pozwoliło mu to na wydobywanie nowych zagadnień, mniej do tego czasu znanych. Część z nich, bardziej interesująca i podbudowująca tezy autora, opublikowana została w formie załączników na końcu pracy. Nie pominął też autor źródeł drukowanych oraz najważniejszych gazet ukazujących się w tym czasie. Wykorzystana też została literatura przedmiotu. Jest rzeczą charakterystyczną, że na około 205 pozycji podanej literatury 117 z nich to prace pisane po r. 1945, a nasilenie ich przypada na lata sześćdziesiąte. Mniejsza liczba wydanych prac grupuje się wokół lat 1919-1928. Z tego zdawałoby się mało znaczącego zestawienia wyciągnąć można pewne wnioski. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że ukazanie się znacznej liczby prac w latach dwudziestych łączyło się ze szczególnym zainteresowaniem nową konstytucją i rzeczywistością ustrojową kształtującą się w myśl jej zasad w republice weimarskiej i Prusach. Prace te zajmowały się głównie prawnymi aspektami tego zagadnienia, politycznym uwarunkowaniem sytuacji w świetle konstytucji, jak również wysuwały prognozy co do utraty pruskiej hegemonii, wreszcie poruszały sprawy federalizmu czy unitaryzmu, analizowano stanowisko władz Rzeszy w stosunku do poszczególnych krajów.

Odzycie tego problemu w latach pięćdziesiątych, a rozwój w latach sześćdziesiątych, wiązało się z odzyciem sprawy Prus: dyskusjami, jakie toczyły się co do roli, jaką odegrały one w Niemczech, ich ustroju i ideologii, a wreszcie likwidacji

¹⁷ Por. np. W. R. Anson, *Law and Custom of the Constitution*, t. II, cz. I, wyd. III, Oxford 1907, s. 178, 191, 195.

państwa pruskiego w 1947 r. Szczególną uwagę zwracano na pruską myśl państwową, tradycje historyczne, a wreszcie spuściznę tej ideologii w różnych dziedzinach życia państwowego w Niemieckiej Republice Federalnej. Naturalnie są to dość luźno rzucone uwagi na marginesie, zresztą to trzeba zaraz podkreślić, niesłychanie docieklivej pracy E. Eimersa. Bliższe jednak zbadanie tego problemu byłoby ze wszech miar wskazane, tym więcej, że szczególnie polska nauka historyczna jest tym żywnie zainteresowana, z uwagi na przeszłość dziejową tego państwa i doświadczenia stąd wypływające.

Monografia E. Eimersa ukazała się jako jedenasty tom w serii studiów historyczno-prawnych. Jest to już piąta monografia poświęcona ustrojowi Prus, choć w obrębie Rzeszy, w nowym ukształtowaniu historycznym. A więc i w serii tej, problematyka Prus znajduje szczególne zainteresowanie.

Praca E. Eimersa podzielona została na dwie części, z których pierwsza poświęcona została omówieniu stosunku Prus do Rzeszy od r. 1871 aż do rewolucji 1918 r. Stanowi to punkt wyjścia do właściwych rozważań autora zawartych w drugiej części pracy, obejmującej początkowe lata republiki weimarskiej.

W pierwszej części zwrócona została główna uwaga na przewagę Prus w II Rzeszy, roli jaką państwo to odgrywało w Niemczech, co naturalnie znajdowało swoje odbicie w organach związkowych. Król pruski był więc dziedzicznym cesarzem niemieckim, a w Radzie Rzeszy Prusy odgrywały decydującą rolę. Posiadały bowiem ponad 1/3 głosów oraz absolutne veto w sprawach wojskowych i zagadnieniach celnych. Na drodze faktycznego uzależnienia małych państw północnych wchodzących w skład Związku, Prusy w każdym przypadku rozporządzały odpowiednią ilością głosów w każdej sprawie. Nadawały też Radzie własny kierunek polityczny. Widać to było również z połączenia z małymi tylko przerwami, aż do r. 1918, urzędu kanclerza Rzeszy z funkcją pruskiego premiera i ministra spraw zagranicznych. To samo można było powiedzieć o sekretarzach stanu, stojących na czele głównych urzędów Rzeszy, a będących jednocześnie pruskimi ministrami. W miarę, gdy Reichstag odgrywać zaczął coraz bardziej samodzielną rolę, nie dopuścił do zwiększenia personalnej unii między urzędami Rzeszy i Prus, a przeciwnie zmierzał w tym kierunku, by zamiast na pruskich, na urzędach Rzeszy ciążyła zwiększona odpowiedzialność za jej sprawy. Naturalnie zależało to w dużej mierze od tego, jakie partie polityczne znajdowały się w większości w parlamencie Rzeszy. W każdym razie zaczęły się zarysowywać dwa kierunki, coraz to bardziej widoczne, z których jeden zmierzał do utrzymania dotychczasowego stanowiska Prus w Rzeszy, drugi natomiast opowiadał się za systemem federacji państw związkowych i zwiększonej roli parlamentu.

Wywody autora są tu bardzo ogólne. Zrozumiałe, że jest to wstęp do właściwego tematu, ale można było oczekiwać nieco bardziej gruntownego potraktowania problemu, choćby z tego względu, że podobne tendencje, choć w innej sytuacji politycznej, widoczne będą w okresie opracowywania konstytucji republikańskiej Niemiec.

Omawiając okres pierwszej wojny światowej, autor zwraca uwagę na zacieśnianą się współpracę pomiędzy ministerstwami Prus a nowo utworzonymi urzędami Rzeszy. Dopiero pod sam jej koniec coraz większego znaczenia nabiera ukształtowany gabinet Rzeszy (*Reichskabinett*), obok pruskiej rady ministrów. Wraz z usamodzielnieniem się gabinetu Rzeszy zanikała stopniowo i personalna unia łącząca te dwie władze. Doprowadzono też w tym czasie do rozdziału funkcji kanclerza i premiera pruskiego, tak, że książę Maks Badeński jako kanclerz łączył go tylko ze stanowiskiem pruskiego ministra spraw zagranicznych. Miało to miejsce na krótko przed wybuchem rewolucji listopadowej. Coraz silniej zaznaczały się też wpływy Reichstagu, który zmierzał w kierunku „parlamentaryzacji” Rzeszy, a więc zwiększenia swego wpływu na władze Rzeszy oraz zwiększenia kompetencji tych

ostatnich w stosunku do krajów wchodzących w jej skład. Odnosiło się to do Rady Związkowej (*Bundesrat*), dla której chciano zachować tylko prawo suspendowania ustaw, a głównie chodziło o to, by wszystkie kraje w tej Radzie reprezentowane traktować równo, a więc inaczej mówiąc ograniczyć przewagę Prus. Projektowano też wzmocnić władzę kanclerza, bez łączenia go z funkcją pruskiego premiera, aby w ten sposób utrwalić jego samodzielne stanowisko.

Równolegle w 1918 r. pracowano nad projektami rozbudowy samorządu w Prusach. W okresie listopadowej rewolucji i powstania Rad, socjaldemokracja zmierzała nie tylko do zniesienia klasowych różnic, ale również do wzmocnienia narodowej jedności Niemiec. Przecistawiano się na pierwszym Kongresie Rad, jaki odbył się 19 grudnia 1918 r., wszelkim próbom wyłączenia się z Rzeszy, stojąc na stanowisku, że tylko wielkie Niemcy, demokratyczne, jednolite państwo (*Einheitsstaat*) może zapewnić gospodarczy i kulturalny rozwój. Inne partie, głównie Centrum, zmierzały w kierunku utrzymania związkowego charakteru republiki, odpowiadającej mniej więcej dawnej Rzeszy. Pozycja ich jednak ulegała zmianie. Taka skomplikowana sytuacja ustrojowa miała miejsce w końcu 1918 i na początku 1919 r. Rzutowała ona jednak na dalszy okres kształtowania się stosunku Rzeszy do Prus, które ostatecznie znalazło swe odzwierciedlenie w konstytucji weimarskiej.

Autor analizuje następnie szeroko sytuację w Prusach i państwach południowych Związku. Stwierdza dalej, że załamanie się Rzeszy bardziej dotknęło Prusy aniżeli tę ostatnią. W dużej mierze uległa ograniczeniu działalność Prus i Rzeszy. Najważniejsze było to, jak pisze autor, że udało się w ogóle odbudować rząd złożony z SPD i USPD. Mimo zapowiedzianego powołania Zgromadzenia Narodowego (VNV), które miało się zająć opracowaniem podstaw ustrojowych Rzeszy, w wielu państwach coraz bardziej zaczęły zarysowywać się tendencje partykularne. Związane to było z widocznymi dążeniami w Radzie Pełnomocników (RdV), która zmierzała do przejęcia władzy ustawodawczej dawnej Rzeszy, jak również jej wszystkich dawnych praw zwierzchnich. Napotkało to na opór państw Związkowych pragnących zerwać z „berlińską dyktaturą” z „dyktaturą pruską”. Występowały także z wnioskami, aby przyszyły ustrój Niemiec oprzeć na zasadach związkowych. Widoczne to było zarówno w Bawarii, jak też i Nadrenii, Hannoverze, Szlezwigu, a także w Prusach Wschodnich, gdzie ówczesny nadprezydent Batocki stał na stanowisku całkowitego podziału Prus.

Ukazując te wszystkie tendencje, autor omawia ostatecznie wykrystalizowane stanowisko partii politycznych, w szczególności SPD, które nie dopuściło do rozczłonkowania Prus, ale równocześnie nie utrzymało dualizmu Prusy-Rzesza, a pozostawiało w dalszym ciągu istnienie państw związkowych o zmienionym, tak jak cały Związek, charakterze. Naturalnie Prusy ze względu na rozległość terytorialną, liczbę mieszkańców i pozycję gospodarczą musiały w dalszym ciągu odgrywać dużą rolę w nowych, zmienionych warunkach ustrojowych. Nie zajmuje się autor, moim zdaniem słusznie, analizą weimarskiej konstytucji. Na ten temat napisano już bowiem wiele. Skupił się natomiast nad tym, co zresztą sprecyzował w tytule pracy, by ukazać stanowisko Prus w Republice Weimarskiej. Omawia więc kompetencje pruskiej rady ministrów (*Staatsrat*) i zajmuje się jej stosunkiem do rządu Rzeszy, następnie — w podobnym zakresie zajmuje się ministerstwem spraw wewnętrznych, ministerstwem handlu i przemysłu, rolnictwa, leśnictwa i domen, ministerstwem robót publicznych, finansów, ministerstwem nauki, sztuki i oświaty. Zasługą autora jest to, że nie podszedł do tych zagadnień jedynie od strony formalnej, ale, będąc w posiadaniu znacznego materiału źródłowego, starał się uwypuklić faktyczną działalność tych resortów, a wreszcie wspólną działalność niektórych resortów Rzeszy i Prus w postaci komisariatów Rzeszy. Następne rozdziały obejmują w tym samym porządku rzeczowym stosunek Prus do Rzeszy od puczu Kappa do 1923 r.

Mamy więc możliwość porównania zarówno w przekroju czasowym, jak też

i rzeczowym stanowisko tego państwa w Republice Weimarskiej w najważniejszym okresie realizacji jej podstawowych zasad konstytucyjnych. Trudno byłoby streszczać całość pracy Eimersa. Zajęłoby to zbyt wiele miejsca. Wprawdzie główne problemy związane ze stosunkiem Prus do Rzeszy są na ogół znane, jednakże, jak to już wspominaliśmy, autor daje nam możliwość wglądu w szczegółowe funkcjonowanie tego związku. Żałować należy, że Eimers nie opatrzył swej pracy wstępem. Nie mamy więc możliwości poznania zapatrywań autora na dotychczasowe prace ani też bardziej szczegółowego omówienia materiałów archiwalnych, które wykorzystał.

Enno Eimers dał nam bardzo wnikliwe opracowanie układu stosunków pomiędzy Rzeszą i Prusami w najbardziej skomplikowanym tak pod względem politycznym, jak i ustrojowym okresie Niemiec, w oparciu o gruntowną podstawę źródłową. Należy ją zaliczyć do cennych prac z historii ustroju Niemiec, jakie ostatnio się ukazały.

JAN WAŚICKI (Poznań)

Tadeusz Smoliński, *Dyktatura Józefa Piłsudskiego w świetle Konstytucji Marcowej w latach 1926 - 1930. Parlament — Prezydent — Rząd*. Wyd. UAM w Poznaniu, Prace Wydziału Prawa nr 49, Poznań 1970, ss. 210.

Praca Tadeusza Smolińskiego wypełnia pewną lukę w badaniach nad ustrojem Polski międzywojennej. Przekształcenia ustroju w latach 1926 - 1930 nie były dotąd przedmiotem osobnego opracowania; bardzo ogólnie tylko traktowały o nich prace A. Gwiżdża¹. Niewątpliwie zaś jest to okres zasługujący na wyodrębnienie i bliższe zainteresowanie: władza przechodzi do rąk grupy piłsudczyków, która nie dysponuje większością w parlamencie, pozostawia jednak w dość szerokim zakresie przewidziany konstytucją marcową mechanizm rządów parlamentarnych. Wytwarza to osobliwą sytuację — lawirowania między legalnością a łamaniem konstytucji, łączenia ze sobą demokracji parlamentarnej i dyktatury. Podjęcie tego właśnie tematu było ze wszech miar uzasadnione i wyborowi T. Smolińskiego należy tylko przyklasnąć.

Autor skoncentrował się na bardzo ściśle pojętej problematyce konstytucyjno-ustrojowej. Nawet zaś w tym zakresie musiał dokonać dodatkowo wyboru, wyłączając szereg kwestii. Informuje nas o tym we wstępie, z powołaniem się na niezależne od niego trudności wydawnicze. Znamy je wszyscy — opublikowana praca to wybrane fragmenty rozprawy doktorskiej autora, która nie zmieściła się w szczerpionych limitach przeznaczonych na ten cel przez wydawnictwa uniwersyteckie. Niedokładnie jednak wiemy, jakie problemy autor musiał opuścić, wyraźnie wymienia tylko kwestię uchwalenia noweli sierpniowej. Piszę o tym dlatego, że wiele z nasuwających się przy czytaniu uwag dotyczy właśnie sposobu ujęcia tematu i pominięcia niektórych problemów. Braki te jednak nie obciążają zapewne samego autora.

Pominięto więc w pracy przedstawienie układu sił partyjnych. Jest to w pewien sposób uzasadnione faktem, iż problematyka ta doczekała się częściowej monografii w postaci pracy A. Czubińskiego, *Centrolew*. Niemniej obraz rządów parlamentarnych, w którym nie uwzględniono dostatecznie szeroko gry partyjnej, wy-

¹ A. Gwiżdż, *Burżuazyjno-obszarnicza konstytucja 1921 r. w praktyce*, Warszawa 1956 i tegoż rozdział „Prawo państwowe” [w:] *Historia państwa i prawa Polski 1918 - 1939*, cz. I, Warszawa 1962.